KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 7go Grudnia 1865 r. | № 279. | ROK 44. | 25 Listopada / 7 Grudnia 1865 r.

Czwartek. | Rano zimna st. 8, w poł. z. st. 7. Wys. wody st. 2 c. 11. (Przybywa.) | Wschód Słońca g. 7 m. 56 Zachód „ „ 3 „ 46 | Jutro Niepokalane Poczęcie N. Marji P. Pojutrze, ŚŚ. Walerji P. i Leokadji P. M.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA IIgo,
Cesarza Wszech Rossji, Króla Polskiego,
etc., etc., etc.,
Rada Administracyjna Królestwa,

W widokach zapewnienia możliwej dogodności dla osób, które zaciągnęły, lub na przyszłość zaciągać będą pożyczki z funduszów miejskich, na budowę domów po miastach i właścicielom domów, którzy już otrzymali pożyczki z tych źródeł na prostą lokację hipoteczną, a także w celu przyłożenia się do wzrostu i podniesienia miast przez obracanie funduszów miejskich li tylko na budowę nowych, lub restauracyę starych domów w miastach i na inne konieczne potrzeby melioracyjnę miast, Rada Administracyjna, na przedstawienie Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, z mocy Najwyższego upoważnienia, postanowiła i stanowi.

Artykuł 1. Postanowione w ustępie 9 Art. 32, tudzież pod lit. b. Art. 50, przepisów z dnia 24 Października (5 Listopada) 1844 r. zastrzeżenia zabraniające osobom, które otrzymują takowe pożyczki, zaciągania długów i zobowiązań hipotecznych na pomienione domy, bez wiedzy Komissji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych, uchylają się.

Art. 2. Dalsze wypożyczanie summ miejskich na prostą lokację hipoteczną na domy w Warszawie lub innych miastach Gubernjalnych, odtąd nie będzie mieć miejsca. W przyszłości zaś, pożyczki z wskazanego źródła będą mogły być udzielane li tylko na budowę nowych, lub restauracyę starych domów, lub też na inne nieodzowne potrzeby dotyczące melioracji miast.

Art. 3. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych poleca się.

Działo się w Warszawie, dnia 12 (24) Listopada 1865 r.
Namiestnik, Jenerał-Adjutant,
(podpisano) Hr: *Berg.*
Główny Dyrektor Prezydujący w Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych (podpisano) Xżę. *Czerkaski,*
Sekretarz Stanu, w zast: p. o. Podsekretarza Stanu,
(podpisano) *Rogoziński.* (D. W.)

— Przyjechali do Warszawy: Sztabu-Jeneralnego Jenerał-Major *Zimmerman*, z Wiednia; Jenerał-Major *Korniłowicz*, Członek Polowego Audytorjatu ze wsi Nepel.

— Pojutrze, o godz: 8½ rano, odbędzie się w Kościele po-*Karmelickim* na Krako:-Przedm:, Nabożeństwo za duszę ś. p. Marji z Plebanowskich, 1go ślubu *Mandzelowskiej*, 2go *Symonowicz.* (19,262.)

— Wczoraj o godz: 11tej z rana, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, przeniósł się do wieczności, niedawno wyświęcony Xiądz Antoni *Smoleński*, Alumn Akademji Duchownej Rzymsko-Katolickiej Warszawskiej z Dyecezji Płockiej. Młody Lewita PAŃSKI, zgasł wsamym kwiecie wieku, t. j. w25 roku życia. PANIE! przyjmij duszę zmarłego do Siebie.

— Onegdaj z rana, nagle zakończył życie, przechodząc ulicą Elektoralną Franciszek *Krawczyński*, Sufler Teatru Rozmaitości.

— Żadne z pism naszych dotąd nie podało rozbioru dzieła nader ważnego zarówno dla młodzieży uczęszczającej na Wydział Prawny jak dla urzędników Sądowych użytecznego, pod nazwą: „Przepisy postępowania Sądowego w sprawach karnych“ przez R. R. St: *Małkowskiego*, wydanego. Poczytujemy sobie za obowiązek choć krótką wzmiankę podać naszym czytelnikom o tej książce, która nietylko za przewodnik przy wykładzie lub stosowaniu obecnie obowiązującej procedury karnej, ale za przyczynek zarazem do dziejów jej w kraju naszym posługiwać może. Przepisy te postępowania Sądowego w sprawach karnych, są przekładem obowiązującej dotąd u nas ordynacji Kryminalnej Pruskiej, odpowiednim duchowi prawa i czystości języka, dawny bowiem przekład Stawiarskiego, którego dwie edycje już zupełnie wyczerpane zostały, grzeszył właśnie niejasnością, z obrazą języka i historji, brakiem krytyki i ważnemi opuszczeniami. Nowy przekład opatrzony przypisami objaśniającemi, odpowiada w zupełności zadaniu swemu, a zbogacony wykładem zasad procedury karnej, ważniejszemi pomnikami historycznemi i miejscowemi późniejszemi ustawami do procedury karnej odnoszącemi się, szacownym a koniecznym dla każdego prawnika powinien być nabytkiem.

— Niezadługo, podobno w sali Resursy Obywatelskiej, ma odbyć się koncert na Zupę Rumfordzką.

— Podajemy program koncertu dać się mającego w Niedzielę w salach Redutowych, o godzinie 1ej z południa, przez P. Miska Hauser. Oddział Iszy: 1. Fantazja koncertowa z „Lukrecji Borgii“ na skrzypce skomponowana i wykonana przez M. Hauser; 1. Romans z opery „Oberto Conte di St: Bonifaci“, odśpiewany przez P. Filleborn; 3. Modlitwa „Adagio religioso“ Ole Bull'a wykona M. Hauser; 4) „Meyerbeer'a Berceuse“, odśpiewa Pani Majeranowska. Oddział IIgi; 5. Romans z opery „Marta“, odśpiewany przez Pana Filleborn; 6. *a)* Chanson d'Amour; *b)* Berceuse; *c)* Csardas, skomponowane i wykonane przez Miska Hauser; 7. *a)* Hölzla „Der Schmied im Dorf“, Grossmana; *b)* Krakowiak, wykona Pani Majeranowska; 8. *a)* Air Irlandais; *b)* l'Oiseau sur l'arbre Caprice burlesque, skomponowane i wykonane przez M. Hauser. Cena miejsc: bilet numerowany rs. 1 kop: 50, bilet do sali rs. 1, bilet na galerję kop: 50. Biletów nabyć można w Składach Nót Muzycznych PP. Sennewalda, Gebethnera i Wolffa, Hösicka; w dzień koncertu w kassach Teatralnych.

— Kalendarz na rok przyszły, nakładem P. J. Ungra wydany, mieści w sobie oprócz zwykłej części kalendarzowej, wiele zajmujących artykułów celniejszych naszych pisarzy, ozdobionych licznemi drzeworytami. Są tam udatne poezje, a między niemi *Pierścień Polikrata*, przekład z Szyllera Pani M Ilnickiej, *Kniaziowe swaty* Mirona, ciekawe życiorysy jak Katarzyny Jagiellonki, X. Krajewskiego powieścio-pisarza z końca zeszłego wieku, Józefa Dunin Borkowskiego, spół-

czesnego literata i innych, wreszcie artykuły literacko-naukowe: *Jak to bywało* Kraszewskiego, o edukacji kobiet Grochowskiego i inne, Kaszewskiego, Wojcickiego, Jenikego, Sobieszczańskiego, humorystyczne wybryki Szymanowskiego i Anczyca, oraz gospodarczo-przemysłowe rozprawy, a między temi trafne rady dla rzemieślników Zenona T., artykuły o kanalizacji miast i wodociągów, Spornego Inż: o cukrownictwie, piwowarstwie i owczarstwie Nestora Agronomów naszych J. N. Kurowskiego i wiele jeszcze innych, niemniej ważnych i ogół obchodzących.

— W roku przyszłym w *Warszawie*, wychodzić będzie pism perjodycznych 35, a na prowincji dwa, ogółem w Królestwie będzie wychodzić pism 37.

— W dopełnieniu ogłoszenia w piśmie niniejszem z dnia 29 Listopada r. b. Nr 272 o poświęceniu i w ruch wprowadzeniu nowo wybudowanej w. r. b. Cukrowni i Rafinerji „Konstancja“ pod Miastem Kutnem, dodać należy, że co do samej fabryki, plany rozpołożenia wewnętrznego w zastosowaniu się do potrzeby fabrykacji, podane zostały przez Inżeniera fabryki Ewansa i Ski P. Leveque; na podstawie więc tych potrzeb P. Tytus Kossuth Budowniczy, wygotował plany i zaprojektował gustowną elewację nadając właściwy charakter fabryce. Wiele innych budowli a między temi dwa ozdobne domy mieszkalne przed frontem fabryki projektował i w wykonanie wprowadził tenże Budowniczy. Roboty Mularskie według zdania kompetentnych ze znajomością sztuki dobrze, dokładnie, i trwale dopełnione, wykonane zostały przez tegoż P. Tytusa Kossuth, który zarazem jest i Majstrem Mularskim. Winniśmy także nadmienić, że Ciesielskie uskutecznił nie P. Sterl lecz P. Stemm, Majster Ciesielski, zamieszkały w Skierniewicach, a od lat kilkudziesięciu znaczniejsze też roboty w kraju wykonywający.

— Przybyły do Warszawy Magik Pan Steinhausen, posiada między innemi kanarka dziwnie dowcipnego. Ptaszyna ta skacze na jednej nóżce, rozumie każdy rozkaz swego pana, a nawet bawi się w *zdechł pies*, na rozkaz bowiem jego wyciąga się jak nieżywy, i nieporusza się aż dopiero na zawołanie. Niepróżno to ludzie mówią: „Mądry to ptak“, ptak bowiem zdaje się czasem przekraczać granice prostego zwierzęcego instynktu. Słyszeliśmy o wielce poważanym w całej okolicy urzędniku niegdyś w *Mniszewie* zamieszkałym, który stale chodował stado kuropatw w ogrodzie swoim. Na głos jego zbiegały się ptaszyny na ucztę z pszenicy złożoną, ale się nigdy niezbliżyły do niego jeżeli nie miał na głowie, czerwonej czapeczki, w której zawsze do nich wychodził i do której się kuropatwy od początku przyzwyczaiły.

— Wiadomo powszechnie, że ryby mają słuch, a dowodem tego karpie chodowane po basenach ogrodowych, które na głos dzwonka spływają tłumnie ku brzegowi, wiedząc dobrze, iż tam dla nich czekają okruszyny chleba lub groch ugotowany. Z tej to zapewne zasady, artysta i amator piscikultury, wykoncypował śliczny słój kryształowy w wystawie sklepowej Pana Brünera, w Hotelu Europejskim znajdujący się, w pośrodku którego jakiś Hiszpan czy Niemiec przygrywa na gitarze wówczas, gdy złote rybki w około niego żwawo pląsają. *Co figiel to grosz*, mówi przysłowie, ale na ten raz z powodu wykwintności całego tego aparatu, wypadnie zapewne powiedzieć, że *co figiel to dukat.*

— Cukiernie *Warszawskie* występują w tych czasach z wielkiem zapasem wykwintnych pudełeczek kolendowych, które nieraz więcej warte niżeli nawet wyborne cukry w nich zawarte. Sztuka cukiernicza wysoko stać u nas musiała, bo nietylko „żona modna“ w Satyrach Krasickiego potępia „tatarskie ziele w cukrze, kmin kandyzowany“, ale nadto mamy ślad w dawnych pamiętnikach, że na wielkim festynie w dniu 30 Marca 1758 r. wydanym na zamku dla Posła Tureckiego Nemeressan Hagdy Machomet Paszy „cukry bardzo piękną inwencją wyrobione reprezentowały pałac Carogrodzki ze wszystkiemi ozdobami jego; gruppy zaś pomniejsze z cukrów drobnych farbowanych, przedstawiały całe miasto Konstantynopol. Po obiedzie był do osobliwego pokoju zaproszony i tam kaffą i konfiturami dziwnemi częstowany“.

— Od niejakiego czasu liczba zakładów fotograficznych w naszem mieście bezustannie wzrasta. Dla tego też z przyjemnością zwracamy uwagę ogółu na niedawno otwarty zakład P. Juljana Stankiewicza, przy ulicy Nowo Senatorskiej. Wychodzące z niego produkcje do najlepszych u nas należą. Już to w samym początku, wykonaniem powinszowania, około 300 medaljonowych portretów i kilka grupp zawierającego, Pan S, dał się poznać jako zdolny i sumienny Fotograf.

— W wykonaniu kontraktu spółkowego, odbędzie się w mieście Kaliszu, dnia 7 (19) Grudnia r. b., zwyczajne ogólne zebranie Akcjonarjuszów Domu Handlowo-Komissowego Rolników Kaliskich, dla wysłuchania sprawozdania z działań za rok 1864/5 i zatwierdzenia rachunków; o zebranie się więc dnia rzeczonego w Kantorze Domu o godz: 9tej z rana, upraszają Spólnicy firmy Akcjonarjuszów tegoż Domu.— Kalisz, dnia 22 Listopada (4 Grudnia) 1865.— *Jabłkowski, Radoliński, Skupieński.* (19,186.)

— Dziennik „Poczta Północna“ ogłasza Statuta Rossyjskiego Towarzystwa opieki nad zwierzętami, zatwierdzone przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

— Artysta opery Włoskiej P. Guadagnini, wyjechał za granicę.

— Wczoraj po południu zaczęło marznąć, ukazało się jak wspomnieliśmy parę sanek na mieście, a omnibusy kursowały dla śnieżnej drogi w 4ry konie.

— Nadchodzący jarmark Lipski będzie zarazem czterech-setnym jarmarkiem w mieście tem zaprowadzonym. Pierwszy tu jarmark nadał Cesarz Fryderyk III. w r. 1466.

— W Kolonji zmarł Roderyk Arndt, syn Ernesta Maurycego Arndt'a, spół-redaktor dziennika *Kölner-Zeitung*.

— W Salzburgu P. Max Reichman, występując w teatrze miejscowym, grał „Karnawał Wenecki“ na fortepjanie, miotełką od czyszczenia sukien. Gazeta „France Musicale“ dziwi się, że podobne wybryki tolerowane są w ojczyznie Mozarta.

— W Prusach Wschodnich, powzięto projekt budowy drogi żelaznej, mającej połączyć Powiaty: Olę-

cki, Gołdabski, Darkiański (Darkehmen), z drogą żelazną Wschodnią w Instruciu (Insterburg). Koszta tej budowy obrachowane są na 200,000 talarów na milę jeograficzną.

— Pewien Włoch w podróżach po Egipcie, wynalazł statuę żony Putyfara, napis na piedestale zamieszczony, niedopuszcza żadnej w tej mierze wątpliwości. Dama ta, miarkując z kamiennego jej wizerunku, była dziwnie szpetną.

Wiadomości Zagraniczne.

AUSTRJA. *Wiedeń, 4go Grudnia.* — „Presse" donosi że traktat handlowy Angielsko-Austrjacki zawarty będzie w ciągu bieżącego tygodnia, a wejdzie w wykonanie z r. 1867. — Namiestnikowi Czeskiemu Lazanskemu, polecono pociągnąć do odpowiedzialności urzędników, za ich postawę oppozycyjną na sejmie. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. *Paryż, 2go Grudnia.*—Zdaje się że Rząd Francuzki, w brew twierdzeniu niektórych dzienników, z niezadowoleniem patrzy na postawę jaką Hiszpanja przybiera względem Chili. Podobno nawet P. Drouyn de Lhuys oświadczył Posłowi dworu Madryckiego, że potrafi nakazać uszanowanie dla praw stron neutralnych i rozesłał w tym przedmiocie okólnik nader energiczny i wyraźny do wszystkich reprezentantów Francji za granicą. — Sprawa dotycząca zabójstwa Otta, poddanego Francuzkiego w Bonn, podczas bójki ulicznej, a która wywołała swego czasu tyle reklamacji publicznych, ukończoną już została. Główny winowajca, Hrabia Eulenberg, synowiec Pruskiego Ministra Spraw Wewnętrznych, skazany został przez sąd wojenny Pruski na dziewięć miesięcy więzienia w fortecy.—Wiadomości z Persji o zajściu tamecznego Ministra Spraw Zagranicznych z Posłami mocarstw Europejskich są dość nie jasne. Wiadomo tylko, że nieporozumienia wynikły przy wyścigach konnych, i że Minister dopuścił się takiego grubijaństwa, iż Posłowie nie uważali nawet za stosowne przyjąć przeproszenia przysłanego im przez adjutanta Szacha. Domagają się oni oddalenia Ministra, na co znowu Szach zgodzić się nie chce. — Zaprzeczają pogłosce, jakoby Baron Rotszyld zamierzał złożyć urząd Konsula Jeneralnego Austrjackiego w Paryżu. — Słychać, że raport P. Vuitry o podatku konsumcyjnym, sprawił pewne wrażenie w Compiègne. Uważają w skutku tego za możebną zupełną reorganizację tej gałęzi administracji, oraz zaprowadzenie znacznych oszczędności w służbie nadzorczej i poborze podatku konsumcyjnego. — Wszystkie dzienniki prawie, a nawet i półurzędowa *Patrie* występują nader energicznie przeciw projektowi zniesienia części ogrodu Luxemburgskiego. — Xiążę Napoleon przybył wczoraj wieczór do Paryża. Małżonka jego znajduje się jeszcze we Florencji u Królowej Portugalskiej. Przybędzie ona z tą Królową i jej Małżonkiem do Paryża, i uda się wraz z nimi, oraz z Xięciem Napoleonem do Compiègne, gdzie spodziewani są podobno także Xiążę i Xiężna Walji. (Ind. Bel.)

HISZPANJA. *Madryt 2go Grudnia.* — Ministerjalny dziennik „Correspondencia" oświadcza, że wiadomość jakoby rząd Hiszpański wydał Admirałowi Pareja rozkaz wstrzymania kroków nieprzyjacielskich przeciw Chili, jest fałszywą; owszem donosi, że Hiszpanja nie myśli bezwarunkowo przyjąć sądu polubownego. Hiszpańskie Ministerstwo marynarki każe we wszystkich arsenałach i na wszystkich warsztatach przyspieszać uzbrojenia, i wydało rozkaz wyprawienia trzech nowych fregat wraz z dwoma transportami, które powieźć mają 2,400 piechoty marynarki z Kadyxu do Chili.—Wybory do kortezów odbyte zostały z największą spokojnością. (Schl. Ztg.)

PRUSY. *Berlin 4 Grudnia.*— „Nordd.-All.-Ztg" zaprzecza wieści podanej przez *Memorial diplomatique* iż Hrabia Bismarck polecił Prezydentowi Banku zagrozić podwyższeniem disconto, w razie gdyby znakomici bankierzy Pruscy mieli wziąć udział w pożyczce Austrjackiej. Do Prezesa ministrów nie należy bynajmniej decyzja pod względem operacji pieniężnych banku.—Z pewnych sfer, słychać, że podany przez *Globe* plan, jakoby wyłuszczony przez Hr. Bismarck Królowi w memorjale, a dotyczący przeprowadzenia annexji Xięztw, jest zmyślonym. — „Börsen-Ztg." utrzymuje, że Hr. Bismarck i P. Roon, konferowali w Hamburgu z Jenerałem Manteuffel.— „Kreutz-Ztg." pisze, że Ministerstwo Bawarskie zrobiło *in corpore* podanie do Króla przeciw wpływowi Ryszarda Wagner. Przeciw kompozytorowi temu panuje wielkie wzburzenie.— Podług „Zeidl. Corresp." Anglja i Francja oddawna już prowadziły układy co do ewentualności, mogących zajść w razie zgonu Króla Leopolda. Francja dała podobno zaspokajające objaśnienia.— Prusy mają podobno wkrótce wezwać rządy Zollvereinu, przy powołaniu się na przykład Saxonji i Bawarji, iżby przystąpiły do mającego się zawrzeć traktatu Włoskiego. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Z Paryża telegram datowany 5go b. m. donosi, że P. Drouyn de Lhuys udał się do Compiègne. Dzienniki Paryzkie z dnia pomienionego zajmują się przybyciem Jenerała Amerykańskiego Schofield. Prawdopodobnie nie zawiadomił on jeszcze nikogo czy ma jaką misję lub nie.— *Patrie* obstaje przy swem twierdzeniu, że celem jego podróży jest sprawa Mexykańska.— W stanie zdrowia Króla Belgów, podług depeszy z 5go nastąpiło nader małe polepszenie. Siły chorego nieco się wzmogły.—Belgijski Minister Sprawiedliwości Bara został wybrany w Tournai bez oppozycji.

Z Aten 2go Grudnia zawiadamiają, że Izba znaczną większością uchwaliła rewizją ustawy, czyli usunięcie artykułu dotyczącego Rady Stanu.—Minister Spraw Wewnętrznych podał się do dymisji.—Hr. Sponneck opuścił Grecją na parostatku Duńskim.

Landsthing Duński zatwierdził 4go b. m., po długokrotnem odczytaniu projekt ustawy.— W Sztokholmie, jak donosi depesza datowana 4go b. m., rozprawy Izby Rycerskiej nad projektem reformy trwały ciągle. Izba Duchownych postanowiła odroczyć swe rozprawy, aż do czasu ukończenia takowych w Izbie Rycerskiej.

Królowa Hiszpańska wraca do zdrowia.— Admirał Pareja, odpowiadając na notę Ciała Dyplomatycznego, oświadczył, że chciał tylko zawiadomić je o zaszłym fakcie, a nie żądał rad od niego. (Schl.-Ztg.)

—Rozmaitości.— W tych czasach był w *Warszawie* młody *niedźwiadek bartniczek,* którego tutejszemu

myśliwemu w darze ofiarowano. Właściciel go oddał na wieś, pomimo, że niebyło nic krotofilniejszego nad to małe bestyjstwo, które się potulnie tarzało i wdzięczyło o ile nieźwiedź wdzięczyć się może. Chodowanie takiej „gadziny", jak się wyraził stary sługa owego pana, do którego niedźwiadek należał, nigdy nie jest bezpieczne, a dowodem tego fakt, który w starych notatach znachodzimy. W Dubnie chowano niedźwiedzia którego w czasie przejazdu Stanisława Augusta przez Dubno do Wiśniowca puszczano dla zabawy w zapasy z różnemi zwierzęty. Snać, że go to rozhukało. Owego też czasu a mianowicie 15 Marca 1783 r., niedźwiedź ów urwał się z łańcucha i napadł na chłopa, który jednym wołem wiózł drzewo z lasu. Chłop począł krzyczeć w niebogłosy, a wół na to zwróciwszy się ku niedźwiedziowi, bódł go co sił starczyło, a tak pana swego od niechybnej śmierci ocalił, bo w krótce ludzie nadbiegli i niedźwiedzia siekierami i innym żelaznym sprzętem umorzyli. — Na afiszu jednego z balików przyjacielskich na przedmieściu, było ostrzeżenie: *Niewolno wchodzić boso, zdejmować surdutów i chleba maczać w kinkietach.*

— Wyszła z druku, licznemi Odpustami Stoliry Apostolskiej udarowana: **Koronka Niepokalanego Poczęcia MARJI i Loretańska,** Tajemnice w świętym Domku MATKI BOŻEJ dokonane wyrażająca; wraz z opisem tegoż świętego Domku, jest do nabycia w składzie głównym **Celsa Lewickiego,** na Krak:-Przedmieściu Ner 410, i innych Księgarniach Warszawskich i na prowincji. Cena exemplarza tylko kop: 5 (gr: 10), z wizerunkiem MATKI BOŻEJ kop: 7½ (groszy 15). Nakładem Księgarni Celsa Lewickiego wyszła VII książeczka dziesięcio-groszowej Bibljoteczki dla dziatek; sprzedaje się po kopiejek 5 (gr: 10.)

— Księgarnia **St: Artza** w Lublinie, nabywszy na własność pozostałą nie wielką liczbę exemplarzy dzieła, pod tyt: **Bibljoteka popularna nauk przyrodzonych,** podług Niemieckiego oryginału A. Bernsteina, na Polski język przełożoną, w 12stu tomach, zniża cenę dotychczasową rs. 7 na rs 3 kop: 60, w Warszawie skład główny w Księgarni Michała Glücksberga, przy ulicy Krakow:-Przedmieście, w domu Wgo Grodzickiego Ner 9 (411) i tu jest do nabycia, oraz w innych znaczniejszych księgarniach, tak w Warszawie jak i na prowincji.

Przyjechali do Warszawy: Dobiecki Eust: Ob: z Kielc nr 601; Gerlicz Alex: Ob: z Lublina nr 625; Lemański Kaz: Ob: z Rawy nr 625; Skarzyński Alfons Ob: z Gostynia nr 625; Tomicki Wład: Ob: z Korzuszki nr 584; X. Werner Ignacy Superintendent z Płocka nr 1286; Węgliński Leon Ob: z Lublina nr 584.

Wyjechali: Daszewski Alex: Ob: do Lipia; Hempel Józef Ob: do Załęża; Łaźniewski Mikołaj Ob: do Pieścideł; Pląskowski Romuald Doktor do Stawców; Zawisza Wiktor Ob: do Umiastowa; Załuski Felix Ob: do Grzebska.

Przyjechali z Zagranicy: Muchanow Podpułkownik Adjutant J. C. W. W. X. Konstantego Mikołajewicza z Wiednia nr 613; Rostworowski Adam Ob: z Drezna nr 613.

Wyjechali Zagranicę: Krywoszapkin Leon dym: Sztabs-Rotmistrz do Wiednia; Xiążę Lubomirski Eug: Ob: do Prus; Orawski Teodor Technik do Krakowa; Skorupski Adam Ob: do Krakowa.

Karety, Omnibusy i Poczty Wozowe.

Codziennie:

Omnibusy: do Radomia o godz: 10ej rano; do Lublina o 6ej po południu; do Sochaczewa o 6½ po połud:; do Brześcia Lit: o 7ej po południu.— **Karety:** do Lublina o 1ej po połud:; do Suwałk o 2ej po połud:; do Radomia o 6½ po południu. — W Poniedziałki, Środy, Czwartki i Soboty, Wózkowa do Piaseczna o godz: 12ej w południe; w Poniedziałki i Czwartki Karetki o godz: 6ej wieczorem.

Teatr. — Dziś dla nagłej słabości P. Królikowskiego drama *Tułacz* w Teatrze Wielkim daną być nie może; za to w Teatrze Rozmaitości dane będą: *Pierwej Mama* i *Okrężne*.— Jutro, w Teatrze Wielkim: *Crispino et la Comare.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament lit: C Nr 9) — Jutro, w Teatrze Rozmaitości, . . .

Ceny Targowe Warszawskie.— Dnia 6 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 5 kop. 45 do rs. 6 kop. 60; żyta od rs. 4 k. 72½ do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 k. 80 do rs. 1 k. 87½; gryki od rs. 3 k. 60 do rs. 3 kop. 75; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 10, płacono dnia 5 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 54¼ do rs. 2 k. 63½; za garniec od rs. — kop. 83 do rs. — k. 86.

Kurs Giełdy Warszawskiej.— Dnia 7 Grudnia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 83 k. 25⁵/₉, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 52½, dają rs. 12 k. 47½; za nową Rossyjską pożyczkę premiową z roku 1865 (oprócz kup:) oryg: żądają rs 111 k. —, dają rs. 110 kop. 75; Metalliki Lutowe żądają rs. — k. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. 99 kopiejek 66, dają rs. — kop. —; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 75, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Bydg: po rubli sr: 100, żądają rs. 70 k. 25, dają rs. 69 k. 75; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. 80 k. 25, dają rs. 80 k. —; za akcje Głów: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. —; k. —, dają rs. 124 k. 50; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po złp. 500, dają rs. 104 k. —; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Złp. 300 dają rs. 52 k. 50; lit: B. po Złp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebnych 34 kop. 25); za dowody Kommis: Centr: Likwid: dają rubli srebnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 89 k. 23¹¹/₁₈, dają rs. — k. —; za oblig: Głów: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 93 k. —. Za Akcje Fabryczno-Łodzkie żądają rs 100 k. 50, dają rs. 100 kop. — Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 26. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 k. 61½. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbo: rs. — k. 74⁴/₉; od listów zastawnych k. 27½; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. — kop: 76⁷/₁₈.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.